

# Tadeusz Czeżowski

---

## Dwojakie normy

---

Etyka 1, 145-155

---

1966

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TADEUSZ CZEŻOWSKI

## Dwojakie normy

Od helleńskich sofistów pochodzi rozróżnienie dwóch rodzajów norm: jedne obowiązują z natury, drugie z ludzkiego ustanowienia. Rozróżnienie to powtarza się od tego czasu w różnych zestawieniach. Zadaniem niniejszych rozważań będzie próba jego analizy od strony logicznej.

Termin „norma” będziemy rozumieć jako wyrażenie powinności, przepisu lub reguły obowiązującej. Wyrażenia takie dzielę ze względu na ich strukturę na dwa rodzaje:

a) Normy jako zdania powinnościowe: „powinno się postąpić tak a tak”, podobnie „nie powinno...”, „należy...”, „nie należy...”, „wolno...”, „nie wolno...” itp.

b) Normy jako zdania oznajmujące: „postępuje się tak a tak”, „kto czyni..., podlega sankcji...” itp.

Normy w postaci zdań powinnościowych występują najczęściej jako normy moralne, postać zdania oznajmującego jest zwykłą formą normy prawnej. Normy obu rodzajów są zdaniami w sensie logicznym: zdania powinnościowe stwierdzają powinność, normy w postaci zdań oznajmujących stwierdzają stan rzeczy, nakazany przez jakąś instancję normodawczą. Jedne i drugie są prawdziwe lub fałszywe, co okazuje się, jeżeli poprzedzimy je zwrotem „jest prawdą, że...”, lub „nie jest prawdą, że...”; połączenie takie bowiem zawsze daje całość syntaktycznie sensowną.

Jest rozpowszechnione mniemanie przeciwne, że normy nie są zdaniami w sensie logicznym, gdyż nie są prawdziwe ani fałszywe: nie stwierdzają bowiem ani zaprzeczają, że coś jest lub nie jest, lecz przepisują, zalecają, nakazują lub zakazują pewne postępowanie. Sądzę, że nie jest to słuszne i że norma sama nie jest zaleceniem ani nakazem, lecz dla swej realizacji, tj. postąpienia zgodnie z jej treścią, wymaga decyzji jako dodatkowego czynnika o charakterze wolicjonalnym, umotywowanego normą jednego lub drugiego rodzaju. Wyrazem decyzji jest zdanie roz-

kazujące (często a niesłusznie traktowane na równi z normami), skierowane do tego, kto ma normę realizować (może nim być sam rozkazodawca, nakazujący sobie pewne postępowanie): „postępuj tak a tak”. Zależność motywacyjna nakazu od normy jest widoczna w zestawieniach „postępuj tak a tak, ponieważ powinno się tak właśnie postępować” lub „postąp tak a tak, gdyż tak się właśnie postępuje”. Czasem zdania rozkazujące zastępują normy, jak np. w Dekalogu; rozumieć je wtedy należy jako wyrażenia skrótowe z domyślną normą w umotywowaniu.

Zdania powinnościowe są dla analizy logicznej odmianą zdań modalnych. Można je bowiem przedstawiać jako złożone z funktora modalnego (powinnościowego) „należy”, „wolno” lub jego negacji i argumentu nazwowego lub zdaniowego, oznaczającego czynność, która jest nakazana, dozwolona lub zakazana. Przyjmując niektóre z owych funktorów jako pierwotne, buduje się aksjomatyczną teorię zdań tego rodzaju jako pewną odmianę logiki zdań modalnych<sup>1</sup>. Według jej twierdzeń, niemniej jak według twierdzeń zwykłej logiki zdań jako zasad wnioskowania, zdania powinnościowe wiążą się ze sobą związkami inferencyjnymi przesłanek i konkluzji.

Zdanie oznajmujące „postępuje się tak a tak” uważamy za normę tylko w przypadku, gdy jest prawdziwe; tak np. jest normą gry w brydża, iż dokłada się kartę do koloru, natomiast fałszywa negacja tego zdania normą nie jest; jest normą według regulaminu kolejowego dla podróżnych, iż na peron kolejowy wchodzi się tylko z ważnym biletem jazdy lub biletem peronowym — jeżeli ze zmianą regulaminu przepis ten przestanie obowiązywać, to wymienione zdanie będzie fałszywe. Zatem charakter normy nadaje zdaniom tego rodzaju jakieś będące poza nimi postanowienie, przez które się zakłada ich prawdziwość. Toteż normy tego rodzaju są nazywane normami stanowionymi lub tetycznymi<sup>2</sup>. Dla norm ustawowych odnośnymi postanowieniami są uchwały organów ustawodawczych; dla norm gry w szachy (np. że król szachowy posuwa się o jedno miejsce w dowolnym kierunku) lub w brydża postanowienia wynalazców i organizatorów tych gier. Postanowienia tego rodzaju mają ten sam charakter, co tzw. dyrektywy aksjomatyczne teorii dedukcyjnych. Owe dyrektywy są zdaniami metateoretycznymi, w których aksjomaty zostają uznane za zdania prawdziwe w danej teorii po to, by przyjąwszy te aksjo-

<sup>1</sup> Por. np. Jerzy Kalinowski, *Teoria zdań normatywnych*, „Studia Logica” I (1953); Georg Henryk von Wright, *Deontic Logic*, w: *Logical Studies*, Routledge (London 1957), s. 58—74; Zdzisław Ziemia i Zygmunt Ziemiński, *Uwagi o wynikaniu norm prawnych*, „Studia Filozoficzne” 1964, nr 4 (39) s. 111—122.

<sup>2</sup> Czesław Znamierowski, *Podstawowe pojęcia teorii prawa*, Poznań 1924, rozdz. II, s. 12. Pojmowanie tu przedstawione jest bardzo bliskie stanowisku prof. Znamierowskiego.

maty skonstruować pewien układ przedmiotów, stanowiący jakby świat przedstawiony i opisany w danej teorii, np. świat geometrii euklidesowej lub nieeuklidesowej. Podobnie można by mówić o świecie kombinacji szachowych lub brydżowych, tworzonych przez odpowiednie reguły gry. Uchwały ciał ustawodawczych są dyrektywami wprowadzającymi zdania, przez które, jak przez aksjomaty, zostaje skonstruowany pewien świat — ustroj prawny. W ustroju tym zdania prawdziwe są normami prawnymi, ale także prawami w takim sensie, w jakim się mówi o prawach naukowych np. w fizyce teoretycznej, tzn. dzieje się tak, jak się w owych normach czy prawach stwierdza, innymi słowy — w ustroju tym normy są stosowane, pobierane są podatki i opłaty, przestępstwa są karane, urzędy administracyjne wydają zgodne z ustawami zarządzenia. Społeczność empiryczna, w której tak się dzieje, jest (według terminologii zapożyczonej od matematyków) modelem owego ustroju, tak jak partnerzy rozgrywający partię szachów lub brydża są modelem systemu szachowego lub brydżowego. Przestaje ona natomiast być takim modelem, gdy ustawy przestają być stosowane, tzn. gdy normy w nich zawarte przestają tam być prawdziwe. Państwo starobabilońskie było modelem systemu prawa ustanowionego przez Hammurabiego, system ten zaś stracił swój model, gdy państwo to się rozpadło — nie przestał istnieć jako system, ale stał się martwym systemem prawnym, tak jak martwy staje się język, którego normy wychodzą z użycia.

System norm dla gry w szachy, rozpatrywany jako system aksjomatyczny, jest systemem zamkniętym, tzn. w każdej sytuacji na szachownicy normy systemu pozwalają rozstrzygnąć, co jest z nimi zgodne lub niezgodne. Natomiast system norm jakiegokolwiek prawa pozytywnego nie jest zamknięty w tym sensie, gdyż w jego empirycznym modelu zawsze są możliwe sytuacje społeczne, nie dające się podciągnąć pod dotychczasowe normy. Nieustanna działalność ustawodawcza służy coraz bardziej rosnącym potrzebom społeczeństwa poddanego danemu systemowi. Każdy system prawa pozytywnego rozbudowuje się nadto, tak jak każdy system aksjomatyczny, przez dedukowanie norm pochodnych z norm pierwotnych systemu. Każda bowiem konsekwencja zdań prawdziwych w danym systemie jest w nim również zdaniem prawdziwym. Każda zaś taka konsekwencja jest zarazem normą obowiązującą w społeczeństwie poddanym danemu systemowi prawa, w przeciwnym bowiem przypadku społeczeństwo to nie byłoby modelem empirycznym owego systemu. Normy prawa, co prawda, nie są w pełni przestrzegane, prawo bywa łamane, a sankcje przewidziane w ustawach nie zawsze są stosowane — w takich przypadkach normy tetyczne, pozostając zdaniem prawdziwym w systemie („formalnie”), przestają być prawdziwe w modelu („materialnie”), a dane społeczeństwo jest tylko modelem przybliżonym systemu

prawnego. Tak samo jednak rzecz ma się np. w fizyce, gdzie opisywany świat empiryczny jest tylko przybliżonym modelem teorii, albo (jak mówi się również) teoria jest w stosunku do empirii wyidealizowana.

Przesłankami dedukcji prawniczych są, oprócz zdań systemu, także zdania empiryczne prawdziwe, mające za przedmiot osoby i zdarzenia modelowego społeczeństwa, przesłanki takie występują mianowicie w sylogizmach podporządkowujących indywidualny przypadek pod normę ogólną, jak np. wówczas, gdy sędzia wydaje wyrok, w którym uznaje oskarżonego winnym zarzucanego mu przestępstwa. Trzeba jednak odróżnić czynność wydedukowania normy konkretnej z innych zdań, które są dla niej racjami, od jej realizacji, mającej charakter decyzji. Sędzia wydając wyrok dedukuje, tzn. wywnioskowuje normę szczegółową dla danego przypadku, wyszukując dla niej racje wśród norm ustawowych. Realizacją wyroku jako normy szczegółowej jest decyzja jego wykonania, którą sąd przekazuje właściwemu organowi sprawiedliwości, zarządowi więzienia lub komornikowi. Podobnie zaś urzędnik administracyjny dedukuje z przesłanek prawa, wiedzy technicznej, stwierdzenia faktów itp. normy szczegółowe, dotyczące porządku publicznego na drogach lub targowiskach, normy te zaś wykonują — na podstawie decyzji zlecającej im wykonanie — pilnujące porządku organa policyjne, państwowe i komunalne.

Powróćmy do zdań powinnościowych. Jako przykład takiego zdania niech nam służy stwierdzenie szachisty „powiniennem obecnie posunąć wieżę”. Nie ma reguły, która by nakazywała tak właśnie uczynić, a na pytanie „dlaczego powiniennem posunąć wieżę” otrzymamy odpowiedź „bo tak właśnie będzie dobrze”. Norma powinnościowa w danym przypadku — jak i w innych — czerpie swą moc nie z ustanowionych reguł gry w szachy, które pozostawiają graczowi swobodę; moc ta płynie z jej związku z jakimś dobrem: powinniśmy tak czynić, bo dobrze (a w pewnej odmianie sformułowania tego toku myśli: lepiej lub najlepiej) jest tak czynić. Ową „dobroć” rozumiemy tu szeroko; niekiedy bierze się ją wężiej, mianowicie w sensie etycznym. Pragnę powołać tu na moje rozważania dotyczące ocen<sup>3</sup>, w których starałem się uzasadnić pogląd, iż podstawą, tj. źródłem i uzasadnieniem wszelkiego rodzaju zdań oceniających, są elementarne oceny pierwotne, dotyczące przypadków indywidualnych i analogiczne do jednostkowych zdań spostrzeżeńowych (zwanych także zdaniami obserwacyjnymi). Owe oceny elementarne postaci „to jest dobre” lub „to nie jest dobre” są uogólniane w miarę ich pomnażania, bogacącego doświadczenie aksjologiczne (empirię eksjologiczną), na

---

<sup>3</sup> *Etyka jako nauka empiryczna*, w: *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1958; *Czym są wartości w: Filozofia na rozdrożu*, Warszawa 1965.

oceny rodzajowe „takie a takie rzeczy są dobre”, przy czym owo „dobre” bywa stopniowane: „lepsze”, „najlepsze”. Związek między zdaniem powinnościowym, o których była mowa poprzednio, a ocenami jest związkiem równoważności: Powinniśmy czynić to a to zawsze i tylko, jeżeli to a to jest dobre (lepsze, najlepsze). Tak rozumiane zdania powinnościowe, w odróżnieniu od norm tetycznych, są nazywane normami aksjologicznymi<sup>4</sup>.

Wydaje się słuszne zestawienie norm aksjologicznych ze wspomnianymi na początku normami, które według sofistów obowiązują z natury, a norm tetycznych z tymi, które obowiązują z ludzkiego ustanowienia. System norm stanowionych został poprzednio scharakteryzowany jako aksjomatyczny system dedukcyjny, odpowiednio zaś system norm aksjologicznych, zbudowany na empirycznych ocenach pierwotnych, może być scharakteryzowany jako teoria empiryczna. Przenosząc tę charakterystykę na owe starogreckie rozróżnienia, zinterpretujemy je analogicznie: normy obowiązujące z natury są czerpane z doświadczenia aksjologicznego i są natury empirycznej, tamte drugie zaś są natury apriorystycznej jak aksjomaty.

Tu jednak powstaje wątpliwość: Odgraniczyliśmy ostro normy powinnościowe od norm stanowionych, przyjmując pewne znaczenie zdania powinnościowego, które może być zbyt wąskie. Wszak powie się równie poprawnie „powinieneś jechać prawą stroną drogi, bo tak nakazują przepisy ruchu drogowego”, więc nie wzgląd na dobro, lecz nakaz jest tu źródłem powinności; niezależnie od nakazu byłoby rzeczą obojętną, którą stroną drogi się jedzie. Powinność obejmuje więc, zdawałoby się, wszystkie przypadki norm, normy aksjologiczne jak i tetyczne. Co więcej, gdy dalej będziemy pytać „dlaczego stosujesz się do przepisów?”, otrzymamy odpowiedź „bo dobrze jest przestrzegać przepisów”. Przecież kto ustanawia normy, ma również jakieś dobro na celu. Stąd przeto wniosek, że normy stanowione nie różnią się zasadniczo od norm aksjologicznych, są jak one związane z ocenami, a jeżeli tak rzeczy się mają, to system norm stanowionych jest teorią empiryczną, a nie aksjomatycznym systemem dedukcyjnym.

Zgadając się z tokiem powyższego rozumowania, możemy mimo to utrzymać poprzednie rozróżnienie dwóch rodzajów norm. Teorie empiryczne mogą bowiem być budowane na dwa sposoby, od góry lub od dołu, dedukcyjnie lub indukcyjnie. Przedstawicielem metody dedukcyjnej w nowożytnej teorii nauki jest Galileusz ze swoją mechaniką teoretyczną, metodę indukcyjną głosił Bacon<sup>5</sup>. Metoda dedukcyjna tworzy celem opi-

<sup>4</sup> C. Znamierowski, loc. cit., s. 15.

<sup>5</sup> Por. *O metodzie opisu analitycznego* oraz *Arystoteles, Galileusz, Bacon*, w: *Odczyty filozoficzne*, jw.

sania pewnej dziedziny faktów teorię aksjomatyczną, dla której odnośna dziedzina faktów ma być modelem, co zostaje uzyskane, jeżeli założenia teorii i ich konsekwencje sprawdzają się w owej dziedzinie faktów. Metoda indukcyjna postępuje odwrotnie: drogą uogólnienia jednostkowych zdań obserwacyjnych, stanowiących dla niej punkty wyjścia i przesłanki, aby dojść do indukcyjnych praw wyjaśniających zależności, stwierdzane w jednostkowych zdaniach wyjściowych. Metoda Galileusza uzyskuje twierdzenia pochodne z aksjomatów drogą wnioskowania, metoda indukcyjna uzyskuje swe twierdzenia pochodne z założeń obserwacyjnych drogą rozumowania redukcyjnego, najczęściej indukcyjnego. Biorąc przeciwstawienie tych obu metod pod uwagę, możemy utrzymać — mimo poruszonych wątpliwości — przeciwstawienie między systemem norm tetycznych jako aksjomatycznym systemem dedukcyjnym a systemem norm aksjologicznych jako indukcyjną teorią empiryczną.

Treść niniejszych rozważań zawiera moment polemiczny, skierowany przeciw pogładowi, głoszonemu przez wielu teoretyków prawa, jakoby dedukcje prawnicze z norm prawnych jako przesłanek były swoistą odmianą rozumowania, nie dającą się sprowadzić do rozumowań, w których operuje się zdaniami logicznymi, tj. zdaniami z punktu widzenia gramatyki oznajmującymi. Uzasadnienie takiego poglądu powołuje się na odrębność zdań normatywnych, przy tym jednak nie jest jasne, na czym miałyby polegać owa swoistość dedukcji prawników. Wbrew temu pogładowi starałem się wykazać, że normy stanowione — a takimi są normy prawne — nie różnią się swoją budową logiczną od innych zdań logicznych, swój charakter norm czerpią zaś z założeń metateoretycznych, i że nie ma podstawy, aby doszukiwać się dla nich jakichkolwiek swoistych odmian dedukowania. Poza dedukcją prawnicy posługują się także różnymi innymi odmianami rozumowania, formułują i uzasadniają hipotezy, gdy chodzi o rozstrzygnięcie zagadnień dotyczących ustalania faktów, stosują niekiedy rozumowanie przez analogię, gdy chodzi o sprawy interpretacyjne, przeprowadzają dowodzenie pozytywne i negatywne, nigdy jednak rozumowania te — jeżeli są poprawne — nie wykraczają poza rodzaje rozumowań stosowanych w innych dziedzinach nauki i życia praktycznego, a różnią się od rozumowań nieprawniczych jedynie swoistymi przesłankami, jak np. tzw. domniemaniami prawniczymi.

Тадеуш Чезовски

## ДВОЯКИЕ НОРМЫ

Моральные нормы представлены обычно в виде долженственных предложений в которых имеются слова «должен», «следует», а формой юридической нормы есть предложение изъявляющее. Перед нормами в обеих формах можно содержательно поставить ассерторический знак «правдой является, что» и считать их как подлинные предложения в логическом смысле, констатирующие существование долженствования или положения наказанного законодательным учреждением. Поэтому неправильным является противоположное мнение, отрицающее, что нормы являются предложениями в логическом смысле, и приписывающее им роль рекомендаций или наказов: так как для реализации нормы необходим добавочный акт решения, обоснованный нормой одной или другой формы. Проявлением решения является повелительное предложение, направленное к тому, кто должен норму реализовать (может им быть сам законодатель, наказывающий себе реализацию нормы). Иногда повелительные предложения замещают нормы, как например в Декалоге; следует в таком случае их понимать как сокращенные выражения с предположительной нормой в качестве обоснования.

Предложения изъявительные «следует поступать так и так» становятся нормами на основании какого нибудь постановления принятого извне, основывающего его подлинность. Поэтому такого рода нормы названо нормами ставленными (тетическими). Законными постановлениями для нормы являются решения законодательных органов, аналогично в том смысле к т.н. аксиоматическим директивам в дедуктивных теориях. Эти директивы являются мета-теоретическими предложениями, в которых аксиомы трактуются как подлинные предложения в данной теории, для того, чтобы с их помощью конструировать систему предметов, являющейся миром представленным и описанным в данной теории, например мир евклидовой и неевклидовой геометрии. Подобным образом можно бы говорить о мире шахматных сочетаний, создаваемых правилами шахматной игры. Решения законодательных органов это директивы вводящие предложения, с помощью которых, подобно аксиомам, конструируется некий мир — юридическая система.

В этой системе подлинные предложения являются юридическими нормами а также законами, в таком смысле в каком говорится о научных законах, т.е. явления происходят согласно утверждениям этих законов, иначе говоря это нормы прикладные. Эмпирическое общество в котором все происходит таким образом, есть (согласно заимствованной у математиков терминологии) моделью этой системы, также как партнеры разыгрывающие партию шахматов, являются моделью шахматной системы. Оно не является уже такой моделью, когда законы не являются уже прикладными, это значит, когда имеющиеся в них нормы не являются уже подлинными. Когда система теряет свою модель, она продолжает существовать как система, но становится мертвой юридической системой, также как мертвым становится язык, которого нормы больше не употребляются. Система норм любого позитивного права не является замкнутой, в таком смысле, чтобы в каждом случае ее нормы позволяли решить, что согласно или несогласно с ними; в эмпирической модели всегда возможны общественные ситуации к которым нельзя применить существующих норм и непрерывная законодательная деятельность



служит все растущим потребностям общества, подданного данной системе. Каждая система позитивного права развивается кроме того, подобно аксиологической системе, путем дедукции производных норм от первоначальных норм системы. Ибо каждое последствие подлинных предложений в данной системе становится в ней также подлинным предложением. Каждое такое последствие является одновременно действующей нормой в обществе, подлежащем данной юридической системе, ибо в противном случае это общество не являлось бы эмпирической моделью этой системы. Нормы закона, правда, не полностью соблюдаются, бывают нарушения закона, и санкции предвиденные законом не всегда применяются: в таких случаях тетические нормы, оставаясь подлинными предложениями в системе («формально»), не являются уже подлинными в модели («материально»), а данное общество является только приблизительной моделью юридической системы. Такое же положение имеется в физике, где описываемый эмпирический мир является только приблизительной моделью теории, или (как говорят) теория идеализирована в отношении к опыту. Предпосылками юридических дедукций являются кроме предложений системы также предложения эмпирически подлинные, предметом которых являются лица и события модельного общества; такие предпосылки выступают именно в силлогизмах подчиняющих индивидуальный случай общей норме, например когда судья выносит приговор в уголовном деле, он определяет детальную норму, отыскивая основание для нее в законных нормах. Следует однако отличить эту норму от решения ее исполнения, которую суд передает отдельным актом соответствующему органу правосудия.

Норма в форме долженственного предложения является для логического анализа предложением модальным, составленным из модального функтора например «следует», «разрешается» или их негаций и аргумента, обозначающего действие, наказанное, разрешенное или запрещенное. Принимая некоторые из этих функторов как первоначальные, строят модальную логику, согласно которой связывается долженственные предложения инференционными связями. Источником силы долженственной нормы не является ее установление а связь с каким-либо широко понятым добром. В другом месте автор старался обосновать мнение, что элементарные оценки формы «это хорошо» аналогичны по структуре и функции единичным визуальным суждениям и их обобщают в форме родовых оценок «такие то вещи хороши (лучше, самые хорошие)». Связь между долженственными предложениями и оценками эквивалентна: Следует делать это всегда и только, если это хорошо (лучше, самое хорошее). Так понимаемые долженственные предположения в отличии от норм тетических называем аксиологическими. Систему становленных норм охарактеризовано раньше как аксиоматическую, дедукционную систему, и соответственно этому, систему аксиологических норм построенную на эмпирических первоначальных оценках можно охарактеризовать как эмпирическую теорию. Тетические нормы можно сравнить с теми, которые, согласно греческим софистам действуют на основании установления их человеком, а аксиологические с теми, которые софисты считали действующими по законам природы.

Разграничение становленных норм и аксиологических норм может однако казаться необоснованным. Ведь установленные нормы можно формулировать также в долженственных предложениях и обосновывать их эмпирически, подобно аксиологическим нормам с точки зрения добра. Соглашаясь с вышеупомянутым, мы можем однако поддержать предыдущее различие двух норм.

Эмпирические теории можно ведь строить разным образом, сверху или снизу, дедуктивным или индуктивным образом. Представителем дедуктивного метода в современной теории науки является Галилей со своей теоретической механикой, индуктивный метод провозгласил Бэкон. Для описания некоторой области фактов дедуктивный метод создает аксиоматическую теорию, для которой эта область фактов должна быть моделью, это достижимо, если предпосылки теории и их последствия подтверждаются в этой области фактов. Индуктивный метод действует наоборот: путем обобщения единичных наблюдательных предложений, являющихся для него исходными точками и предпосылками, приходят к индуктивным законам, разъясняющим зависимости, констатированные в единичных исходных предложениях. Учитывая противопоставление этих обоих методов, мы можем удерживать, мимо приведенных сомнений противопоставление между системой тетических норм, как аксиоматической дедуктивной системой, и системой аксиологических норм как индуктивной эмпирической теорией.

Многие теоретики права высказывают мнение, согласно которому юридические дедукции из правовых норм, как препосылок, были бы специфической разновидностью рассуждения не соответствующей рассуждениям формальной логики. Это мнение обосновывается отличием нормативных предложений, причем однако не совсем ясно, в чем суть этой специфики юридических дедукций. Вопреки тому мнению предыдущие выводы имели своей целью доказать, что установленные нормы — такими являются правовые нормы — не отличаются от других логических предложений, характер их норм вытекает из метатеоретических предпосылок и нет основания доискиваться для них каких либо специфических разновидностей рассуждения.

Tadeusz Czeżowski

#### DOUBLE NORMS

Moral norms usually have the form of statements of obligation containing the words, 'should', 'ought to', 'It is required...', etc.; the form proper to a legal norm is the declarative sentence. In both these forms norms with good sense be preceded by the sing of assertion, 'It is true that...' and construed as a logically true statement affirming the existence of a duty or state of affairs ordained by a legislative institution. Hence, the contrary opinion denying norms to be statements in the logical sense and attributing to them the function of command or recommendation, is incorrect: for, for a norm to be realized an additional act of decision motivated by a norm of either kind, is required. That decision is expressed by an imperative sentence, addressed to the person due to realize the norm (it can also be the same person that issued the norm, commanding himself to execute it). Occasionally imperative sentences replace a norm — as, eg., in the Decalogue; in such cases, they should be regarded as elliptic expressions with an implicit motivating norm understood.

The declarative sentence, 'One does so-and-so' gains the character of norm as a result of some extraneous decision whereby its validity is assumed. Such kind of norms are therefore called *thetical* or *constituted* norms. For legal norms

the role of such decisions is played by the enactments of a legislative body, analogical here to the so-called axiomatic directives of deductive theories. The directives constitute meta-theoretical statements where axioms are accepted as statements true for the given theory, for the purpose that, having accepted them, a system of objects may be built up representing the universe, or realm, presented and described in that theory, — as, eg., the realm of Euclidean or non-Euclidean geometry. In a similar way, we could speak of the realm of chess combinations, composed of the rules of chess. The legislative bodies' enactments constitute directives which introduce statements whereby, as by the axioms, a certain realm is constructed — namely, a legal system. Within that system, true sentences constitute legal norms, but they also are laws in the sense as that in which we speak of scientific laws, i. e., what they say does in fact take place, or, in other words, the norms are complied with. An empirical community where that is taking place is, to use a term borrowed from mathematics, a model of that system, just as the partners in a game of chess are a model of the chess system. It ceases to be the model as soon as the laws are no longer obeyed, i.e. when the norms therein contained lose their validity. When a system loses its model it does not thereby cease to exist as a system, but it becomes a dead legal system, just as a language whose norms have gone out of practice is a dead language. A system of norms for any positive law is not closed, meaning that its norms make it possible to decide for every situation what is not in agreement with them; in an empirical model there is always scope for social situations which refuse treatment according to the existing norms, and so the incessant legislative activity serves the increasing needs of the community subjected to a given system. Moreover, every system of positive law, like any other axiomatic system, expands by deduction of derivative norms from the primary norms of the system. That is so because every consequence of any true statement within a given system is also a true statement. And every such consequence is also a norm in force for the community subjected to a given legal system, since the community could not be the empirical model for that system. It is true that legal norms are not faithfully observed, the law is occasionally broken and the sanctions stipulated for such trespassing are not always enforced; in such cases ethical norms, while retaining their character of true statements within the system ('formally'), cease to be true in the model ('materially'), and the community is then only an approximate model of the given legal system. The same, however, applies, eg., to physics, where the empirical universe described is but an approximate model of the theory, or, to use a different expression, theory, as compared to empiry, is idealized. Apart from the statements of the system itself, premisses for legal deduction are also represented by empirically true statements which have for their object persons and events of the model society; premisses of this kind occur in syllogisms subordinating case to a universal norm, as, eg., in the case of a judge passing verdict in a penal case: he establishes a particular norm by seeking reasons for it amongst legal norms. But this norm has to be distinguished from the decision to put it into practice, which is done by the Jury by a separate act ordaining it to a special judiciary organ.

In logical analysis, a norm in the form of a statement of obligation is a modal statement, composed of a modal functor such as 'It is allowed...', or its denial, and of argument designating the act thus ordained, permitted, or forbidden. By accepting some of these functors as primary, modal logic is formed, according to which statements of duty are related by means of inferential relations. A norm

of obligation obtains its power not from any decree but by relation to some broadly conceived 'good'. Elsewhere, the author has tried to substantiate the claim that elementary evaluations of the form, 'This is good', analogous as to structure and function to singular perceptive judgments, are generalized to give generic evaluations, „Such-and-such things are good (better, best)". The relation between statements of obligation is one of equivalence: One ought always to do this or that then and then only when this or that is good (better, best). Thus interpreted, statements of obligation as distinct from constituted norms, are called axiological norms. The system of constituted norms has been described as an axiomatic deductive system, and correspondingly, the system of axiological norms, formed on primary empirical evaluations, may be described as empirical theory. Thetical norms may be compared to those which the ancient Greek sophists regarded as binding through man's decree, whereas the axiological ones, to the ones the sophists deemed as binding by nature.

Still, the distinction between constituted and axiological norms may appear unfounded. After all, constituted norms can also be expressed in statements of obligation and substantiated empirically in a similar way as axiological norms by reference to what is good. Whilst basically agreeing with that, we can yet retain the former distinction between the two kinds of norms. That is so because empirical norms can be formed in two ways, namely, from the top to bottom, or from base to top, deductively, or inductively. The deductive method in modern theory of science is represented by Galileo with his theoretical mechanics, while the inductive was propounded by Bacon. The deductive method creates an axiomatic theory in order to describe a certain definite sphere of facts which is to serve as model for the theory, and this is achieved if the principles of the theory together with their consequences are verified in that sphere of facts. The inductive method goes the other way round: namely, by generalizing singular perceptive statements acting as its premises and points of issue, ultimately to reach inductive laws explaining the conditioning asserted in the original singular statements. Taking that opposition of the two methods into account, we are still able, despite the doubts mentioned, to retain the opposition between the system of constituted norms, construed as an axiomatic deductive system, and the system of axiological norms regarded as an empirical inductive theory.

Many critics express the view according to which juristic deductions from legal norms acting as premisses, are supposed to be some specific form of reasoning which does not admit of being reduced to the reasoning of formal logic. In the arguments intended to substantiate those claims reference is made to the distinct character of normative statements; however, it is not made clear what that alleged specific quality of juristic deductions is supposed to consist in. In contrast to such views, the foregoing exposition is meant to demonstrate that there is nothing to distinguish constituted norms — and that is what legal norms are — from other logical statements, their normative character being derived from meta-theoretical foundations, and that there is no ground for claiming for them any specific kinds of reasoning.